D 28615

Dziennik Bałtycki

Rok XXIII, nr 246 (7240), Cena 50 gr

Środa, 18 października 1967 r.

Comenius-Klub w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP). W Berlinie zachodnim zakończył dwudniowe inauguracyjne obrady tzw. „Klub im. Comeniusa" (Comenius-Klub), który postawił sobie za cel rozwijanie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi krajami socjalistycznymi. Działa on pod auspicjami „Akademii Ewangelickiej" w Berlinie zachodnim.

—●—

Premier Norwegii w Jugosławii

OSLO (PAP). — Premier Norwegii Borten udał się we wtorek do Belgradu z 5-dniową wizytą oficjalną. W stolicy Jugosławii przeprowadzi on rozmowy z prezydentem Tito i przewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej Szpiljakiem.

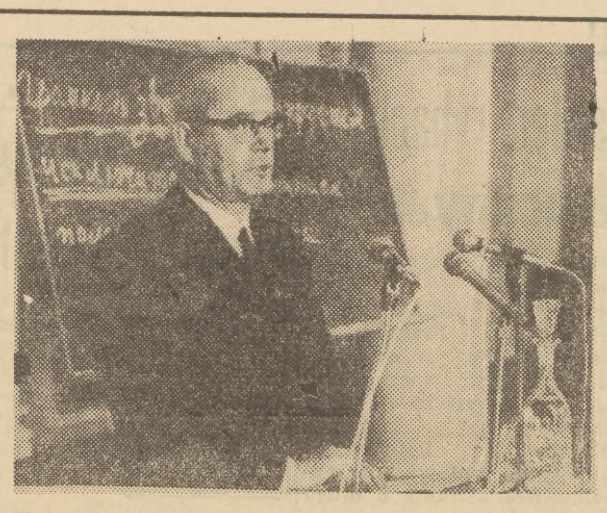

W Pałacu Namiestnikowskim w Warszawie rozpoczęło się 17 bm. międzynarodowe sympozjum poświęcone perspektywom fizyki jądrowej. Sympozjum jest hołdem złożonym przez międzynarodowy świat nauki pracom Marii Skłodowskiej-Curie.

Na zdjęciu: przemawia wicepremier — E. Szyr.

CAF — Telefoto

49 tys. mieszkań spółdzielczych oddali budowlani do września br.

WARSZAWA (PAP). Pomyślniej niż w ub. latach realizowany jest tegoroczny plan budowy mieszkań spółdzielczych. Do końca września budowlani oddali spółdzielniom do użytku prawie 49 tys. mieszkań (132 tys. izb), co stanowi 62,5 proc. zadań br. W analogicznym okresie ub. roku wykonano niespełna 59 proc. planu rocznego.

Najwyżej zaawansowane są spółdzielcze inwestycje mieszkaniowe w Łodzi (87 proc. planu w ciągu 3 kwartałów br.), woj. szczecińskim (82 proc. planu), Krakowie (80,4 proc.) i **woj. gdańskim (78 proc. planu).** Natomiast dość znaczne opóźnienia zanotowano w Poznaniu i woj. poznańskim, w woj. olsztyńskim i kieleckim. Istnieje obawa, że zaległości tych nie uda się już w pełni odrobić do końca br. Niemniej w skali całego kraju plan spółdzielczego budownictwa na 1967 rok powinien być wykonań, a nawet przekroczony.

Władze spółdzielcze informują również o pewnym postępie w budowie osiedlowych urządzeń towarzyszących (sklepów, przedszkoli, obiektów usługowych i in.), aczkolwiek sytuacja w tej dziedzinie jest jeszcze niezadowalająca.

—●—

Umowa o bezdewizowym ruchu podróżnych

WARSZAWA (PAP). — 17 bm. podpisana została w Warszawie — umowa między rządem PRL a rządem NRD o bezdewizowym ruchu podróżnych.

Umowa wejdzie w życie po zatwierdzeniu jej przez rządy obu państw.

Rządowy projekt ustawy o utworzeniu Ministerstwa Przemysłu Maszynowego

WARSZAWA (PAP). Sejmowa komisja przemysłu ciężkiego chemicznego i górnictwa rozpatrzyła 17 bm. rządowy projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra przemysłu maszynowego. Projekt zakłada wyodrębnienie z dotychczasowego zakresu działania resortu przemysłu ciężkiego następujących gałęzi przemysłu: elektronicznego i teletechnicznego, elektrotechnicznego i kablowego, precyzyjnego, automatyki i aparatury pomiarowej, maszyn włókienniczych, motoryzacyjnego, silnikowego lotniczego, urządzeń hutniczych, maszyn budowlanych, ciągników i maszyn rolniczych, obrabiarkowego i narzędziowego oraz urządzeń technologicznych.

Posłowie w dyskusji jednogłośnie stwierdzili że decyzja o rozdzieleniu Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego jest słuszna czego wyrazem było przyjęcie projektu ustawy przez komisję.

—●—

Przed nowym rozkładem jazdy

WROCŁAW (PAP). We Wrocławiu rozpoczęła się we wtorek ogólnopolska konferencja na temat rozkładu jazdy na okres 1968—69. Ponad 250 fachowców różnych służb kolejowych posługiwać się będzie przy budowie rozkładu m. in. danymi opracowanymi przez maszyny matematyczne.

Jak poinformował obecny na otwarciu konferencji minister komunikacji — Piotr Lewiński, nowy rozkład jazdy powinien uwzględnić przede wszystkim znaczne zwiększenie żądań kolei w przyszłym roku. PKP przewieźć mają bowiem 1.020 mln osób i co najmniej 370 mln ton towarów, tj. o 20 mln pasażerów i o 16 mln ton ładunków więcej niż w br.

Na Targach we Frankfurcie

Policja NRF skonfiskowała „Brunatną księgę o zbrodniarzach wojennych

BONN (PAP). Urzędnicy zachodnioniemieckiej policji kryminalnej skonfiskowali we wtorek na Targach Książki we Frankfurcie nad Menem wystawioną przez wydawnictwo „Staatsverlag" NRD „Brunatną księgę o zbrodniarzach wojennych i nazistowskich w Republice Federalnej".

Konfiskata nastąpiła na mocy decyzji sądu grodzkiego we Frankfurcie nad Menem.

„Brunatna księga" demaskuje nazistowską przeszłość licznych czołowych osobistości w państwie bońskim.

Protestując przeciwko bezprawnej konfiskacie „Brunatnej księgi", wydawnictwo NRD, reprezentowane na Targach Książki we Frankfurcie nad Menem, zamknęły swe pawilony wystawowe i opuściły targi.

Ze stanowiskiem wydawców NRD solidaryzowali się niektórzy z wydawców zachodnioniemieckich, odcinając się od tego haniebnego posunięcia, inspirowanego widocznie przez Bonn.

Przeciwko konfiskacie „Brunatnej księgi" wniósł skargę prokurator generalny Hesji, dr Fritz Bauer, oświadczając, że sędzia, który zarządził konfiskatę, przekroczył swe uprawnienia.

—●—

We wschodniej Nigerii trwają zaciekłe walki

PARYŻ (PAP). Jak wynika z informacji ze stolicy Nigerii — Lagos na froncie w pobliżu miasta Onitsza — położonego na wschodnim wybrzeżu Nigru, secesjoniści „Biafry" stawiają zacięty opór. Posłane tam zostały posiłki wojsk federalnych. Oddziały secesjonistów po raz drugi wysadziły w powietrze most na rzece Niger.

—●—

Polsko-chińska współpraca naukowa

PEKIN (PAP). W dniach od 7 do 17 października w Pekinie odbyła się XIV sesja stałej wspólnej polsko-chińskiej komisji współpracy naukowo-technicznej.

W wyniku rozmów podpisano protokół, ustalający zakres wzajemnie udzielanej pomocy naukowo-technicznej na najbliższy okres.

—●—

WIELKA BRYTANIA PRZED STRAJKIEM

LONDYN (PAP). Trudna sytuacja ekonomiczna W. Brytanii wywołuje niezadowolenie mas pracujących. Różne związki zawodowe W. Brytanii zapowiedziały strajk.

W miastach amerykańskich

Tydzień protestów przeciw wojnie w Wietnamie

NOWY JORK (PAP). W wielkich miastach amerykańskich wybuchły w poniedziałek demonstracje przeciwko wojnie w Wietnamie, połączone z paleniem kart powołania do wojska i pikietowaniem lokali komisji rekrutacyjnej. Demonstracje stanowią część tygodniowej kampanii przeciwko wojnie i poborowi do wojska, organizowanej na terenie całych Stanów Zjednoczonych przez ugrupowania przeciwników wojny wietnamskiej.

Największe demonstracje odbyły się w Bostonie, Nowym Jorku, Waszyngtonie, San Francisco i Chicago. Aresztowano około 120 osób.

W San Francisco około tysiąca demonstrantów przeszło ulicami miasta pod gmach rządu federalnego, gdzie 149 osób złożyło swe karty powołania do wojska do przygotowanej w tym celu puszki, która została wręczona prokuratorowi Poole'owi.

W Bostonie około 5 tys. osób zgromadziło się przed jednym z kościołów. 67 demonstrantów spaliło swe karty powołania, a 214 oddało je duchownym, którzy zamierzają w sobotę wręczyć je w Waszyngtonie prokuratorowi generalnemu USA Clarkowi.

—●—

SYMPOZJUM W RZYMIE

RZYM (PAP). W poniedziałek rozpoczęło się w Rzymie zorganizowane pod egidą Światowej Organizacji Zdrowia sympozjum naukowe na temat roli czynników ludzkich w powodowaniu wypadków drogowych.

Dziennikarze aresztowani i torturowani Gazety przestały wychodzić Ruch oporu w Grecji

PRAGA (PAP). We wtorek odbyła się w Pradze konferencja prasowa z udziałem trzyosobowej delegacji Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, która ostatnio powróciła z Grecji.

Członkowie delegacji poinformowali, że wielu dziennikarzy greckich, spośród których część przebywa jeszcze w więzieniach i obozach, zostało po puczu wojskowym w kwietniu br. aresztowanych i uwięzionych. Niektórych, w tym również kobiety, torturowano. 340 dziennikarzy greckich jest obecnie bez pracy, a liczne dzienniki przestały wychodzić, ponieważ nie chciały podporządkować się władzom wojskowym.

Mimo prześladowań i wzmagającego się terroru, w Grecji powstał i rozwija się, szczególnie w ostatnim okresie, ruch oporu obejmujący różne warstwy społeczne, w którym czołową rolę odgrywa lewica grecka. Wydawane są ulotki i odezwy, powstała prasa podziemna.

Delegacja MOD, która powróciła z Grecji, przekazała prasie oświadczenie z apelem do postępowych dziennikarzy świata o materialną i moralną pomoc dla prześladowanych w Grecji kolegów i ich rodzin.

Spotkanie w ONZ

NOWY JORK — (PAP). Pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Kuźniecow spotkał się we wtorek z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem.

—●—

De Gaulle uda się z wizytą do Andory

PARYŻ (PAP). 23 października prezydent Francji de Gaulle uda się z wizytą do Andory, małej republiki w Pirenejach, znajdującej się pod zwierzchnictwem Francji i hiszpańskiego biskupstwa w Urgel. Będzie to pierwsza wizyta oficjalna francuskiego szefa państwa w tym kraju, który na podstawie traktatu podpisanego w 1607 r. uznaje zwierzchnictwo Francji i biskupa urgelskiego. Andora liczy zaledwie 465 km kwadratowych powierzchni i 13.800 mieszkańców.

Kanclerz Austrii w Bułgarii

SOFIA (PAP). We wtorek wieczorem przybył z oficjalną wizytą do Bułgarii, na zaproszenie prezesa Rady Ministrów LRB T. Żiwkowa, kanclerz Austrii dr Josef Klaus wraz z małżonką. Jest to pierwsza wizyta szefa rządu Austrii w Ludowej Bułgarii.

Katastrofy * Huragany * Kataklizmy

LONDYN (PAP). Z Filipin donoszą, że na wyspie Samar wpadł do rzeki autobus. W wyniku tej katastrofy utonęło 20 osób, a 40 odniosło rany.

* * *

KAIR (PAP). Płynący z Bejrutu pod flagą amerykańską jacht, na którego pokładzie znajdowało się 4 Francuzów, Włoch i Amerykanka, rozbił się w sobotę na wysokości Aleksandrii. Wszyscy pasażerowie jachtu zostali uratowani.

* * *

PARYŻ (PAP). W produkującej materiały fotograficzne fabryce w Sevran nastąpił ostatniej nocy wybuch, który zranił 14 osób w tym 4 ciężko. Obecny wybuch był trzecim w ciągu ostatnich 3 miesięcy w fabryce Kodak-Pathe.

* * *

LONDYN (PAP). Ulewne deszcze i huragany spowodowały poważne szkody w wielu rejonach Anglii.

Wiatr wiejący z szybkością 130 km na godzinę uniemożliwił komunikację przez kanał La Manche.

—●—

Pismo fachowe dla... żebraków

PARYŻ. Jak podała prasa francuska, w Stambule zaczęło niedawno wychodzić nowe pismo, które znalazło mnóstwo czytelników. Ktoś pomysłowy zaczął mianowicie wydawać „Przegląd dla żebraków". W organie tym są zamieszczane informacje i porady co do wykonywania „zawodu" żebraka, a ilość materiału jest podobno nader obfita.

Sułtanat Mahra w rękach NLF

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Adenu, Narodowy Front Wyzwolenia NLF przyjął kontrolę nad ostatnim z państewek wchodzących w skład byłej federacji południowo-arabskiej znajdującym się do niedawna w rękach Brytyjczyków, sułtanatem Mahra, położonym nad Zatoką Adeńską.

—●—

OSTATNIE POSIEDZENIE

PARYŻ (PAP). We wtorek 10 bm. rada NATO odbyła swe ostatnie posiedzenie w Paryżu. W przyszłym tygodniu przenosi się ona do swej siedziby w Brukseli.

Ze świata

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął we wtorek na Kremlu ministra handlu zagranicznego Kuby Marcelo Fernandeza Fonta.

* * *

MOSKWA (PAP). Minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greczko, oraz minister obrony Norwegii, Otto Fiedemand, który przebywa w ZSRR z wizytą oficjalną, przeprowadzili we wtorek rozmowy.

* * *

PARYŻ (PAP). Król Jordanii Husajn przyleciał we wtorek do Kairu, gdzie zatrzymał się przez kilka godzin zanim podejmie lot do Algieru.

* * *

BERLIN (PAP). Linie lotnicze „Interflug" wprowadzą na swe połączenia międzynarodowe, poczawszy od roku 1969 najnowocześniejszy samolot pasażerski „TU-134".

* * *

BERLIN (PAP). W Berlinie zachodnim uważa się prawie za pewne, że nowym nadburmistrzem tego miasta (szefem władzy wykonawczej) zostanie kandydat SPD, faworyt Willi Brandta, Klaus Schutz (lat 41)

—●—

JAPONIA

TOKIO (PAP). Liczba ludności Japonii wynosiła 1 sierpnia br. 100.022.196 osób. Liczba ta obejmuje również 600 tysięcy obcokrajowców — głównie Koreańczyków żyjących w tym kraju.

Debray nie oddał ani jednego strzału

MEKSYK (PAP). — W poniedziałek w dalszym ciągu toczącego się w Camiri procesu przeciwko postępowemu filozofowi francuskiemu Regisowi Debrayowi i współoskarżonym zeznawało dwóch świadków — byłych partyzantów. Obaj oni zeznali, że zarówno Debray jak i argentyński malarz Ciro Bustos byli w obozie partyzanckim w Nancahuazu, gdzie spotkali się z Ernesto „Che" Guevarą, lecz żaden z nich nie brał udziału w walkach. Jeden ze świadków zeznał wprost, iż nie widział nigdy, aby Debray czy Bustos oddali choć jeden strzał. Agencje podkreślają wysiłki trybunału wojskowego, aby za wszelką cenę udowodnić, iż Debray i Bustos brali udział w walkach partyzanckich.

Anna German w kraju Artystka powróci na estradę

WARSZAWA (PAP). We wtorek powróciła do kraju Anna German. Jak wiadomo, nasza znakomita piosenkarka uległa w końcu sierpnia poważnemu wypadkowi samochodowemu we Włoszech, gdzie przebywała na występach. Po leczeniu w Bolonii stan zdrowia artystki poprawił się na tyle, że mogła powrócić do ojczyzny.

Annę German, której towarzyszyła matka i narzeczony, wyniesiono z samolotu na noszach do czekającej na płycie lotniska karetki pogotowia. Artystka mieszkająca stale we Wrocławiu, zatrzyma się w Warszawie.

Jak oświadczył opiekujący się piosenkarką z ramienia Pagartu dr Cezary Rzadkowski, **stan zdrowia Anny German nie budzi obaw i rokuje nadzieje że za kilka miesięcy powróci na estradę.**

Na zdjęciu: Anna German z matką w karetce wiozącej śpiewaczkę z lotniska.

CAF - Telefoto

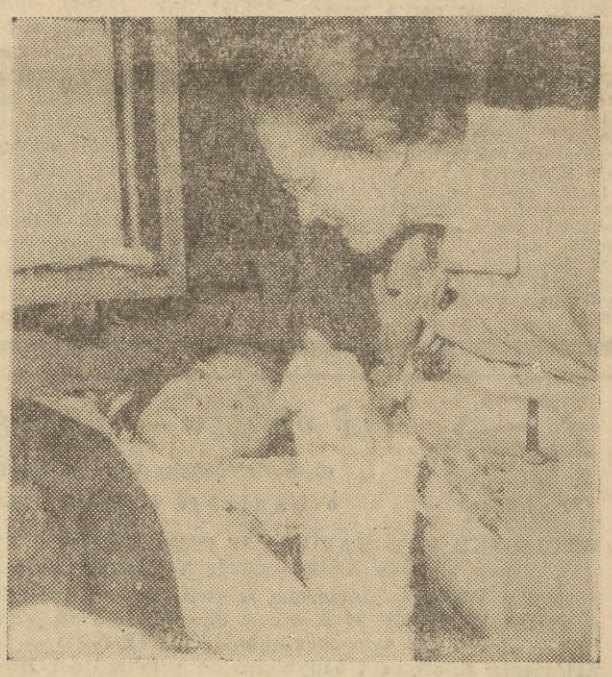

Ratownicy w pełnym pogotowiu

Gwałtowny sztorm szaleje na Bałtyku

Wczoraj o godz. 13 gdyński oddział PIHM podał prognozę zawierającą **ostrzeżenie o bardzo silnym sztormie.** Na Wybrzeżu, jak i nad morzem rozszalały się też **wiatry południowo-zachodnie osiągając siłę do 10 stopni w skali Beauforta.**

W związku z tym Gdański Urząd Morski zarządził **pogotowie przeciwsztormowe.** Wszystkie statki ratownicze oraz stacje ratownictwa brzegowego znajdują się w pełnej gotowości do niesienia pomocy.

Na łowiskach bałtyckich znajdowało się kilkanaście kutrów z naszego Wybrzeża, łowiących jeszcze od poprzedniego dnia, oraz 140 jednostek, które rano wyruszyły na połowy. Po ogłoszeniu pogotowia rybacy rozpoczęli natychmiast odwrót od baz macierzystych lub do najbliższych przystani. Już we wczesnych godzinach popołudniowych prawie połowa jednostek rybackich znajdowała się z powrotem na miejscu.

(sta)

—●—

Rozmowy brytyjsko-egipskie

KAIR (PAP). Przebywający w Zjednoczonej Republice Arabskiej specjalny wysłannik rządu brytyjskiego sir Harold Beeley spotkał się we wtorek z sekretarzem generalnym Ligi Arabskiej Hasuną. Rozmowa dotyczyła wszystkich problemów związanych ze stosunkami pomiędzy światem arabskim i W. Brytanią. Hasuna przedyskutował z Beeleyem m. in. skutki kryzysu na Bliskim Wschodzie, przebieg prac Zgromadzenia Ogólnego NZ oraz sytuację w Arabii południowej.

W oświadczeniu złożonym dziennikarzom Harold Beeley określił spotkanie z Hasuną jako „ważne i pożyteczne" podkreślając, że przebiegało ono w przyjaznej atmosferze.

—●—

Delegacja Sejmu PRL w Kanadzie

NOWY JORK (PAP). Przebywająca w Kanadzie z oficjalną wizytą delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Czesławem Wycechem na czele przybyła 16 bm. do stolicy prowincji Manitoba — miasta Winnipeg.

UPAŁY

KRAKÓW (PAP). Plus 23—25 st. w cieniu notowano we wtorek w Polsce południowej. W Zakopanem, Krynicy, Rabce i Szczawnicy wczasowicze opalali się nad brzegami potoków i rzek.

—●—

Wczorajszej nocy ostrzeżenie o huraganie

Wczoraj wieczorem i w nocy wystąpiły na Wybrzeżu huraganowe wiatry, dochodzące w porywach do 11 stopni na lądzie, a do 12 stopni w skali Beauforta na morzu. Na wczorajszą noc PIHM ogłosił już o godz. 19 ostrzeżenie o huraganie. Prognozę pogody na dzień dzisiejszy podajemy poniżej.

—●—

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 18 bm.

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Temperatura od 8 stopni do 10. Wiatry północno-zachodnie, bardzo silne i porywiste.

JUŻ OD PRZYSZŁEGO ROKU

Wodowania na płozach stalowych

Dział Konstrukcji Oprzyrządowań w Stoczni Gdańskiej im. Lenina pracuje obecnie nad budową i zastosowaniem płóz stalowych które mają zastąpić płozy drewniane stosowane dotychczas powszechnie przy wodowaniach wzdłużnych statków.

Płozy drewniane są kłopotliwe przy usuwaniu ich spod już zwodowanego statku, ulegają łatwo uszkodzeniom i nasiąkają wodą, tracąc swą pływalność. Stosowanie do ich budowy stali zamiast drewna usunie te kłopoty. Dotychczas w Stoczni Gdańskiej na płozach stalowych zwodowano już na wydziale montażu kadłubów K-2 dwa drobnicowce — „Kommunist" i „Borys Ławrentiew". Eksperyment wykazał, że płozy nowej konstrukcji częściowo spełniają przewidywania, dlatego prace prowadzone będą dalej dla uzyskania najlepszego poślizgu.

Wkrótce płozy stalowe zostaną ponownie zastosowane przy wodowaniu drobnicowca typu B-40, który spłynie na wodę jeszcze w tym kwartale.

Przewiduje się, że w przyszłym roku zostanie wykonany komplet 30 płóz stalowych które całkowicie wyeliminują tradycyjne płozy drewniane.

(a)

Pijani kierowcy ponoszą kary
A nietrzeźwi przechodnie...?

Jeszcze w ubiegłym tygodniu można było mieć złudzenia. Znalazły one zresztą swój wyraz w tytule naszej relacji, drukowanej we środę 11 bm. Tytuł ten brzmiał: „Przypadek czy zapowiedź poprawy sytuacji na drogach?".

Znak zapytania postawiony na końcu tytułu był uzasadniony: doliczyliśmy się zaledwie 9 wypadków drogowych i bardzo chcieliśmy, aby ta niewielka liczba utrzymała się dłużej, aby stała się zapowiedzią stałego zmniejszania ilości tragedii na drogach. Niestety tak się nie stało.

W ubiegłym tygodniu zanotowano w naszym województwie 20 wypadków, w których **aż 7 osób poniosło śmierć.** 13 osób odniosło rany, 20 pojazdów zostało uszkodzonych.

Jak zwykle, od pewnego już czasu **uderza duża liczba pieszych — sprawców wypadków.** Przechodnie spowodowali w ubiegłym tygodniu **aż 5 wypadków.** Piesi są jednak nie tylko sprawcami stają się również ofiarami. **Spośród tych pięciu — 3 zginęło, a dwóch odniosło obrażenia.** Najczęstsze przyczyny to niespodziewane wtargnięcie przechodnia na jezdnię i nietrzeźwość pieszych. Ciągle jeszcze nie dociera do nich znana prawda, że jezdnie przeznaczone są dla pojazdów i przekraczanie jezdni może nastąpić tylko po uważnym sprawdzeniu, czy nie nadjeżdżają pojazdy.

Pod tym względem, pod względem zupełnej nieznajomości przepisów obowiązujących wszystkich na drogach publicznych, społeczeństwo nasze niewiele się zmieniło od czasów dyliżansów i poszóstnych karet. Płaci też za tę ignorancję i brak dyscypliny najcięższe kary — daninę krwi i życia.

Wracając do naszych relacji o stanie bezpieczeństwa na drogach, wspomnieć trzeba, iż ujawniono 193 przypadki przekroczenia dozwolonej szybkości, 299 przypadków nieoświetlenia pojazdu w nocy, zatrzymano 52 użytkowników dróg za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym.

Te ostatnie liczby są też alarmujące i przekreślają nadzieję na poprawę sytuacji na drogach. Pocieszające jest tu tylko jedno: pijani kierowcy czy woźnice, ci którzy przekroczyli dozwoloną szybkość i ci którzy nie oświetlili swego pojazdu — poniosą karę. Pijani przechodnie, piesi przekraczający jezdnię w najmniej spodziewanych miejscach — są ciągle bezkarni. Czy na pewno tak być powinno? Czy obowiązujące przepisy odnoszą się tylko do pewnej grupy użytkowników dróg, a mianowicie tylko do kierujących pojazdami?

Wydaje się, że nie tracąc z oczu kierowców, należy więcej uwagi poświęcić ruchowi pieszemu. Tylko przestrzeganie przepisów **i zdyscyplinowanie wszystkich użytkowników dróg** może przynieść poprawę sytuacji na jezdniach. Najbardziej drobiazgowe kontrole i surowe kary stosowane wobec jednej tylko grupy użytkowników, a pomijające drugą liczniejszą i nigdy nie szkoloną grupę — pieszych, nie przyniosą pełnych rezultatów.

Zwiększająca się ostatnio liczba wypadków spowodowanych przez pieszych mówi, iż wśród nich właśnie również szukać należy przyczyn braku bezpieczeństwa na naszych drogach.

(zet)

Węgiel z Gdyni
do Włoch, Danii, Finlandii

Pierwsze jesienne opady deszczowe zaczynają nieco przeszkadzać w pracy portowcom. Nie hamują jednak najliczniej występujących obecnie przeładunków węgla i rudy. W Gdyni prawie co dnia przebywają statki z tymi ładunkami. Na około 394 tys. ton przeładowanych w tym miesiącu towarów, węgla wysłano 165 tys. ton.

M. in. znaczne partie naszego „czarnego złota" płyną do Włoch.

Innym kierunkiem naszego eksportu węglowego jest Dania, relacja obsługiwana w całości statkami polskiej floty. Obecnie, kolejną partię 23 tys. ton zabiera do tego kraju „Ziemia Bydgoska",

Liczne statki — polskie i bander obcych — przewożą znaczne ilości węgla do Finlandii i innych państw.

W bieżącym miesiącu przez port gdyński na zagraniczne rynki popłynie 344 tys. ton węgla. (sta)

Radiowe życzenia świąteczno-noworoczne dla rodaków za granicą

Podobnie jak w latach ubiegłych Polskie Radio przekazywać będzie w specjalnych koncertach życzenia świąteczno - noworoczne dla Polaków za granicą. Teksty życzeń wraz z dokładnie i czytelnie podanymi nazwiskami i adresami osób, dla których są przeznaczone, należy kierować pod adresem: Polskie Radio, Audycje dla Polaków za granicą, Warszawa 1, skrytka pocztowa 46. Zamówienia do koncertów przyjmowane będą do dnia 20 listopada br.

Pierwszy polski trawler rybacki
z tworzyw sztucznych

Niewątpliwym postępem technicznym w budownictwie okrętowym jest stosowanie w coraz szerszym zakresie tworzyw sztucznych przy opracowywaniu konstrukcji nowych jednostek morskich. Jednostki pływające zbudowane z laminatów konstrukcyjnych posiadają wiele zalet, a przede wszystkim są lekkie, odporne na korozję, mają długą żywotność i są łatwe do remontowania.

U nas zastosowanie laminatu przyjęło się już w budownictwie jednostek dla rybołówstwa. Stocznia w Ustce buduje już jednostki z tworzyw sztucznych, a wkrótce przystąpi do realizacji projektu Instytutu Okrętowego Politechniki Gdańskiej **budowy dla rybołówstwa statków o długości do 36 m.**

Pierwszym krokiem produkcji seryjnej dużych jednostek łowczych z laminatu jest **budowa trawlera rybackiego.** Ma on mieć długość blisko 20 m, szybkość 10 węzłów, zasięg pływania 7 dób, 5-osobową załogę i silnik o mocy 248 KM. Będzie to trawler uniwersalny, mogący prowadzić połowy na różnych wodach morskich.

Armatorzy takich krajów jak Norwegia, Francja, Brazylia i innych okazują wiele zainteresowania tą nową produkcją stoczni w Ustce, realizowaną według projektu Instytutu Okrętowego PG. Przygotowuje on również dokumentację na **budowę dwukadłubowego kutra rybackiego typu „Katamaran" o długości 13 m.** Kuter ten będzie miał specjalnie dużą stateczność. Zakłada się, że będzie on posiadał specjalne ładownie przystosowane do kontenerów przekazywanych na statki bazy. (czes.)

Kolejarze realizują zobowiązania
dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej

Już ponad 570 kolejowych zakładów pracy w okręgu DOKP Gdańsk zrealizowało w 100 proc. swoje zobowiązania, podjęte dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

M. in. załogi drużyn lokomotywowych służby trakcji na sieci DOKP zaoszczędziły do tej pory 8.949 ton węgla i paliw płynnych, a brygady zaplecza technicznego lokomotywowni 2,7 ton metali kolorowych.

Załogi warsztatów naprawczych wagonów dokonały w ramach czynu produkcyjnego dodatkowej naprawy 327 wagonów bez ich wyłączenia z ruchu niezależnie od wykonania rewizji 382 maźnic wagonów towarowych.

Załogi służby ruchowo-handlowej w ramach zobowiązań dokonały zwiększenia od 30 — 50 proc. tzw. podwójnych operacji ładunkowych przyśpieszając w ten sposób znacznie rotację taboru kolejowego niezbędnego w okresie wzmożonych przewozów jesienno-zimowych.

Niezależnie od zobowiązań produkcyjnych kolejarze okręgu gdańskiego dla uczczenia 50-lecia Wielkiej Rewolucji podjęli się wykonania **szeregu czynów społecznych,** przeznaczając na ich wykonanie 352635 roboczo-godzin. Do tej pory czyny te zostały już zrealizowane w 93 proc. Do najbardziej charakterystycznych ze zrealizowanych już czynów społecznych przez kolejarzy należy **budowa dróg dojazdowych do stacji, przystanków i ładowni kolejowych, odnowienie i betonowanie chodników, składnic, pomieszczeń służbowych, doprowadzenie wody do warsztatów w celu poprawy warunków i higieny pracy, porządkowanie terenu, sadzenie drzewek dla podniesienia estetyki miejsca pracy, budowa boisk i strzelnic dla kolejarzy zrzeszonych w Lidze Obrony Kraju i wreszcie otoczenie opieką lekarską i pielęgniarską dzieci w szkołach i przedszkolach, w których nie ma personelu lekarskiego.**

Warto także podkreślić, że w akcji zobowiązaniowej znalazły się także **zobowiązania honorowego oddania krwi,** w czym jak dotąd przodują pracownicy służby trakcji, którzy na zobowiązanie oddania około 10 litrów „do banku krwi" do tej pory oddali już prawie 8 litrów.

(st)

DZIŚ ROZPOCZYNA SIĘ W WARNIE

Konferencja poświęcona automatyzacji w przemyśle okrętowym

Dziś, 18 października rozpoczyna się w Warnie czterodniowa konferencja poświęcona automatyzacji w przemyśle okrętowym. Organizatorem konferencji są stocznie bułgarskie.

Udział w konferencji wezmą również przedstawiciele stoczni polskich. Stocznię Gdańską im. Lenina i cały polski przemysł okrętowy będzie reprezentował sekretarz zarządu gł. sekcji okrętowców SIMP inż. **Marian Gozdowa Nocoń.** (a)

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Rozwija się kultura fizyczna w spółdzielniach mieszkaniowych

Raz po raz jesteśmy świadkami interesujących inicjatyw, świadczących o burzliwym rozwoju kultury fizycznej w spółdzielczości mieszkaniowej. Spore osiągnięcia w tej dziedzinie ma Spółdzielnia Osiedle Młodych, ostatnio zaś Przymorze powołało do życia oprócz ogniska TKKF również własny klub sportowy. Również i inne spółdzielnie zwracają dużą uwagę na ten problem. Oto co o inicjatywie SM „Bałtyk" w Gdyni mówi prezes Zb. Kasprzyk.

— Chwilowo nie mamy możliwości zorganizowania w naszych osiedlach własnego ogniska TKKF czy klubu sportowego. Przymorze stanowi zwarty kompleks organizacyjny i architektoniczny, ma więc ku temu o wiele lepsze warunki. Nasze bloki są porozrzucane po całym mieście, co nie sprzyja dobrej organizacji rozwoju sportu. **Najprawdopodobniej możliwości takie wyłonią się z chwilą wybudowania osiedla na Witominie, obliczonego na ok. 12 tysięcy mieszkańców. Nastąpi to w roku 1970.**

— Obecnie na pierwszym naszym osiedlu witomińskim, obejmującym kompleks budynków przy ulicach Nauczycielskiej, Pogodnej i Chwarzniewskiej, **Rada Osiedla nawiązała ścisłą współpracę z istniejącym już tu ogniskiem TKKF „Płomień". Wspólnie organizuje się rozgrywki sportowe.** Zaangażowaliśmy też 2 instruktorów do spraw sportowych, którzy będą koordynowali i inicjowali ruch sportowy w naszej spółdzielni. Jeden z tych instruktorów będzie działał na Witominie, drugi zaś w śródmieściu. Wszędzie tam, gdzie są dogodne warunki, organizujemy podwórkowe boiska do siatkówki, koszyków ki, kometki, a w zimie lodowiska. Większość prac wykonują sami spółdzielcy w czynach społecznych.

— Niestety trzeba stwierdzić z przykrością, że nasze przedsiębiorstwa patronujące resortu żeglugi (jesteśmy spółdzielnią międzyzakładową), nie przywiązują wielkiej wagi do udzielania pomocy społecznym inicjatywom. A przecież mogłyby np. wyposażyć istniejące już boiska w takie proste urządzenia, jak bramki, słupki do zawieszania siatek itp. A przecież mamy w naszym mieście przykłady takiej dobrej współpracy — choćby pomiędzy Stocznią im. Komuny Paryskiej a jej spółdzielnią mieszkaniową.

— Na drobnych obiektach jednak nie poprzestajemy. Czynnie też włączamy się do projektu budowy na Witominie boiska sportowego. Wprawdzie inwestorem jest MOSTiW, ale większość prac wykonana zostanie w czynie społecznym przez mieszkańców osiedla. Wartość tych prac wykonanych w czynie społecznym przez naszych spółdzielców ocenia się wstępnie na ok. 250 tys. zł.

— Tak więc, dzięki skomasowanym wysiłkom i inicjatywie naszych członków, **postawimy sport na pierwszym miejscu w pracy społeczno-wychowawczej.** Zresztą i nakłady naszej spółdzielni na te cele są już obecnie nie małe i wynoszą rocznie ok. 200 tys. złotych. **R. A.**

Szwedzcy żużlowcy dziś w Gdańsku

Przypominamy, że dziś o godzinie 15.30 na stadionie przy ul. Elbląskiej odbędzie się atrakcyjny turniej żużlowy, w którym wezmą udział żużlowcy szwedzcy z Ove Fundinem, a ze strony polskiej Podlecki, Żyto, Trzeszkowski, Glücklich i Sulewski.

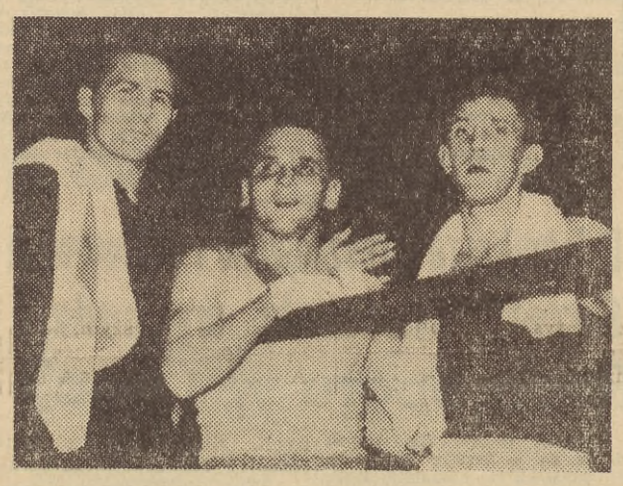

Drugi dzień Spartakiady bokserskiej w Łodzi. Na zdjęciu: w wadze lekkopółśredniej — J. Kulej (Warszawa) w środku — wygrał z młodym Paluchowiczem z Katowic. Z lewej — sekundant Kuleja — Tadeusz Walasek.

CAF — Arsen — telefoto

PBP »Orbis« — Oddział w Gdyni

ul. Świętojańska 36 — tel. 21-31-42

organizuje w dniach 17—21 listopada 67 r.

WYCIECZKĘ AUTOKAROWĄ W PAS KONWENCJI TURYSTYCZNEJ do NRD — okręg Neubrandenburg,

noclegi w Waren — połączoną ze zwiedzaniem Szczecina. Pobyt w NRD w dniach 18—20 XI. 67 r. Koszt uczestnictwa od jednej osoby zł 1.450, w tym kieszonkowe marek NRD — 58.

Zgłoszenia zbiorowe i indywidualne przyjmuje „Orbis" w Gdyni do dnia 19. X. 1967 r.

6984-K

CZAS JUŻ SADZIĆ DRZEWA I KRZEWY OZDOBNE

RÓŻE w najnowszych odmianach

do obsadzenia kwietników, na kwiat cięty, wyborowej jakości w dużym asortymencie

które poleca

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Ogrodniczych w Gdańsku Zakład Produkcji Roślin nr 6, Gdańsk-Krakowiec, ul. Mewy 3 telefon 31-41-74, dojazd autobusem nr 111

Sprzedaż w godzinach od 7 do 15.

Jednostki uspołecznione przy zakupie drzew i krzewów wartości ponad 1000 złotych otrzymują 13 proc. rabatu.

Ponadto duży wybór CEBUL TULIPANÓW i MIECZYKÓW (gladiole) w kwiaciarni „Malwa", Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 76, tel. 41-24-92.

6769-K

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOSCI

Numer akt: Km S-265/67

Komornik Sądu Powiatowego w Sopocie rew. II Michał Marszowski mający kancelarię w gmachu Sądu Powiatowego w Sopocie, ul. 1 Maja nr 10/6 na podstawie artykułu 867 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 października 1967 r. o godzinie 15 w Gdyni-Orłowie, al. Zwycięstwa nr 211 odbędzie się I licytacja ruchomości na rzecz Sądu Powiatowego w Gdyni składających się z samochodu osobowego sportowego dwuosobowego m-ki „Wespa 400" GS 3032, koloru wiśniowego, przebieg 25.000 km. Cena wywołania stanowi 3/4 sumy oszacowania — oszacowanych na łączną sumę zł 40.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

6992-K

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 września 1967 r. zmarł nagle w Glasgow — Szkocja, nasz najlepszy mąż i ojciec

ś. † p.

EUGENIUSZ ŁOPUSZYŃSKI

długoletni pracownik i nauczyciel byłego Technikum Budowy Maszyn i Urządzeń Górniczych w Wałbrzychu.

O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

żona, syn, synowa, rodzina i przyjaciele

G-16280

Dnia 15 października 1967 r. zmarł po krótkich, a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami

ś. † p.

JERZY CZAJKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 18 października o godz. 9 w kościele św. Michała w Sopocie. Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 16, z kaplicy cmentarnej przy ul. Malczewskiego.

O czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim smutku

żona, syn, synowa, wnuczek, siostra i rodzina

G-16318

Dnia 14. X. 1967 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami świętymi przeżywszy lat 67 nasz najukochańszy mąż, ojciec i teść

ś. † p.

Eulogiusz Gawrych

Msza święta odprawiona zostanie dnia 18. X. o godz. 8.30 w kościele „Gwiazda Morza" w Sopocie.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 18. X. br. o godzinie 16.00 z kaplicy cmentarnej w Sopocie.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

żona, syn, synowa i rodzina

G-16328

PRZETARGI I LICYTACJE

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Spożywczymi w Sopocie, ul. 20 Października 817 a ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu marki „pick-up" nr rej. GF 0500, nr silnika 20.060898, nr podwozia 057837, rok produkcji 1960. Cena wywoławcza 19.000 zł. Samochód można oglądać w dniu 23 października 1967 r. od godziny 9 do godziny 12 w garażach MPGK w Sopocie, ul. Powstańców W-wy 21. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, posiadające zezwolenie RN na kupno samochodu ciężarowego. Reflektanci winni wpłacić wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa MHD Art. Spożywczymi w Sopocie, ul. 20 Października 817 a lub przelewem na konto w NBP O/Sopot 315-6-125 najpóźniej do dnia 28 października 1967 r. z zaznaczeniem, że wpłata dotyczy przetargu na samochód „pick-up" nr rej. GF 0500. Przetarg odbędzie się w dniu 30 października 1967 r. o godz. 10 w garażu przy ul. Powstańców W-wy 21 w Sopocie.

Dnia 14 października 1967 r. zmarła śmiercią tragiczną

EUGENIA JARŁACZYŃSKA

rencistka — były pracownik Wyższej Szkoły Pedagogicznej

Pogrzeb odbędzie się 18. X. 1967 r. o godz. 14.00 na cmentarzu Centralnym.

Rektor i Rada Zakładowa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku

7049-K

W dniu 14 października 1967 r. tragicznie zmarła w wieku 25 lat

IRENA GAWĘDZKA

zastępca kierownika Domu Wczasowego FWP w Łebie.

W Zmarłej straciliśmy wieloletniego, oddanego i sumiennego pracownika, aktywnego członka Związków Zawodowych oraz życzliwą i uczynną koleżankę.

dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy z Zarządu Okręgowego FWP

7016-K

Gdańskie Zakłady Środków Odżywczych w Oliwie, ul. Dickmana 15/16 **ogłaszają przetarg nieograniczony** na wykonanie 2 sztuk mieszadeł łopatkowych wg posiadanej dokumentacji technicznej. Termin wykonania do 20 grudnia 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bliższych informacji udzielą dział głównego mechanika GZSO w Oliwie, ul. Dickmana 15/16. Termin składania ofert w zalakowanych kopertach ustala się na dzień 28. X. 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 30. X. 1967 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu. 6997-K

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska „Łebeż" w Pucku **ogłasza przetarg ograniczony** na sprzedaż 1 samochodu marki „Warszawa" — pick-up, nr silnika 20-045258, nr podwozia 41990. Cena wywoławcza — 22.000 zł. Wysokość wadium 10 proc. Przetarg odbędzie się w dniu 6 listopada 1967 r. o godz. 10.00 w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Pucku, Wejherowska 4. Pojazd można oglądać na 5 dni przed przetargiem w godzinach 11.00 — 14.00 w zakładzie mleczarskim Puck. Przed przystąpieniem do przetargu należy złożyć wadium w kasie OSM Puck w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Warunki sprzedaży określa MP Zarządzenie Min. Kom., z dn. 1. VIII. 1960 nr 66. 6927-K

Gdański Zarząd Aptek **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie robót budowlanych, sanitarnych i elektrycznych przy remoncie obiektów bazy Materiałowo-Budowlanej w Kokoszkach pow. kartuski. Wszelkich informacji udzieli dział techniczny GZA, tel. 31-37-49. Termin otwarcia ofert 25. X. 67 r. 7001-K

Robotnicza Wytwórnia Urządzeń Elektrotechnicznych Sp-nia Pracy im. J. Marchlewskiego Gdańsk-Oliwa, ul. Pomorska 17/18 tel. 52-12-12 **ogłasza przetarg nieograniczony** na malowanie elementów opraw jarzeniowych w ilości 3.000 kompletów miesięcznie. Malowanie lakierami piecowymi, młotkowym i białym na wypalanym podkładzie. Informacji o warunkach technicznych i technologii udzieli dział kooperacji sp-ni w godz. 7—15. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23. X. 67 r. o godz. 10. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta i **unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.** 6966-K

Srebro złom kupuje

„ARS CHRISTIANA"

Gdańsk

sklep

ul. Szeroka 26

godz. 9—17

K-6634

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław — skórno - weneryczne — wznowił przyjęcia: Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, tel. 41-06-97. G-15883

DR WOŁODŹKO skórno-weneryczne Gdańsk, ulica Długa Grobla 6, róg Elbląskiej, tel. 31-77-72.

DR Z. KRAJEWSKI skórne — weneryczne — Wrzeszcz — Grunwaldzka 24, tel. 41-06-47. G-15465

PRACA

POMOC do dziecka dochodząca ewentualnie stała potrzebna. Wrzeszcz, Chrobrego 18-20 m. 6. G-16010

SAMODZIELNA gosposia na 8 godzin dziennie potrzebna, Gdańsk, Chlebnicka 11-12 m. 6, wejście od Kuśnierskiej. G-16031

OSOBĘ silną do chorego przyjmę. Gdynia, ul. Świętojańska 79 m 1. G-7190

PARKIECIARZA i stolarza przyjmę. Gdynia-Redłowo, ul. Stryjska 2a.

KSIĘGOWA poprowadzi rachunkowość. — Telefon 41-41-80. G-16071

POMOC starsza samodzielna potrzebna. Referencje. Sopot, Kochanowskiego 6. G-16081

UCZNIA przyjmie Zakład Elektromechaniczny i poleca swoje usługi przewijania silników i pomp głębinowych. Rumia, Sobieskiego 17. S-7197

2 **UCZNIÓW** — przyjmie warsztat mechaniki pojazdowej — Rumia, ul. Abrahama 1. S-7214

POMOC domowa na stałe potrzebna. Sopot, Fiszera 5 m. 1, tel. 51-16-91. S-7217

UCZNIÓW przyjmie warsztat ślusarski, Gdynia-Chylonia, Osowska 16. S-7221

POMOC domowa potrzebna. Gdynia, Abrahama 51 b m. 7; zgłoszenia po 17. S-7223

GOSPOSI poszukuje ojciec z synem. Sopot, Dąbrowskiego 7-5. G-16139

KREŚLARZ na zlecenia potrzebny. Tel. 21-85-09. S-7237

CZELADNIK męski potrzebny zaraz. Zakład frezerski Gdańsk, ul. Grobla Angielska 16. G-16148

POMOC domową na stałe przyjmę. Oliwa, Śląska 29-10, tel. 52-24-51, dzwonić po godz. 16. G-16159

UCZEŃ do zawodu ślusarskiego potrzebny. Gd-Wrzeszcz, ul. Dekerta 7. G-16167

KOBIETĘ w gospodarstwie rolnym — praca stała — zatrudnię. Garbowska, Tczew-Łaki. G-16182

Paryski projektant mody damskiej, Paco Rabanne, do swoich superekstrawaganckich kreacji proponuje takąż biżuterię. Bransolety, kolie, klipsy i pierścienie z firmy Rabanne'a są wykonywane z tworzyw sztucznych, papier — mache i błyszczącej pasmanterii w kolorach możliwie najbardziej jaskrawych. Oto wieczorowe klipsy z kulek plastykowych.

CAF — Politikens

Rendez-vous laureatów Nobla w Warszawie

OD 17 DO 20 PAŹDZIERNIKA TOCZĄ SIĘ W WARSZAWIE OBRADY MIĘDZYNARODOWEGO SYMPOZJUM NAUKOWEGO POŚWIĘCONEGO PERSPEKTYWOM FIZYKI JĄDROWEJ, DO ROZWOJU KTÓREJ PRZYCZYNIŁY SIĘ ODKRYCIA MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE.

NA sympozjum, zorganizowane dla uczczenia 100-lecia Jej urodzin, przybyło około 140 uczonych, a wśród nich 14 laureatów Nobla. Jest to więc impreza nieomal bez precedensu, wzbudzająca ogromne zainteresowanie w świecie nauki.

Biorą udział w sympozjum warszawskim radzieccy laureaci Nobla — prof. **Paweł Czerenkow**, prof. **Ilia Frank** i prof. **Igor Tamm**, którzy w 1958 roku uzyskali nagrodę za odkrycie i wyjaśnienie zjawiska, znanego w fizyce jako **„zjawisko Czerenkowa"**. Rzecz polega na tym, że już w 1934 r. Paweł Czerenkow zbadał właściwości promieniowania widzialnego wysyłanego przy przechodzeniu szybkich elektronów przez ciała przezroczyste, poddane silnemu promieniowaniu gamma. Promieniowanie to wykazywało cechy odróżniające je od luminiscencji, co udało się wykryć Czerenkowowi.

Profesorowie Frank i Tamm opracowali teoretyczne wyjaśnienie tego zjawiska, które ma cenne zastosowanie przy wykrywaniu cząstek naładowanych, poruszających się z prędkością bliską prędkości światła w próżni. Prędki elektron, mezon czy proton, przechodząc przez szklaną płytkę, albo przez warstwę gazu pod dużym ciśnieniem, sygnalizuje swoje przejście krótkim błyskiem światła, co pozwala sądzić o energii kinetycznej tej cząstki. Detektory, oparte na zjawisku Czerenkowa, zastosowano w największych na świecie laboratoriach fizyki jądrowej, a poza Ziemią — w niektórych sztucznych satelitach.

Od roku 1946, prof. Czerenkow kieruje pracami wydziału Akademii Nauk ZSRR, prof. Frank prowadzi katedrę na Uniwersytecie Moskiewskim i jest członkiem AN ZSRR. Prof. Tamm — również członek AN — wykłada na Uniwersytecie Moskiewskim.

NA sympozjum przybyli m. in. uczeni tej miary, co **Patrick Blackett** z Anglii, **Maria Goeppert-Mayer** z USA, **J. Hans D. Jensen** z NRF, **Alfred Kastler** z Francji, **Linus C. Pauling** z USA, **Cecil Powell** z Anglii i inni. Przedstawiciele najpotężniejszych ośrodków badań atomowych — radziecki uczony Andrej **M. Petrosjanc** i amerykański **Glenn T. Seaborg**, przygotowali referaty, naświetlające przyszłościowe zastosowanie energii jądrowej.

Amerykański uczony prof. dr **Linus C. Pauling** — fizyk i chemik, wsławiony m. in. wynalezieniem spiralnego modelu białka, za które otrzymał w 1954 r. nagrodę Nobla, jest ponadto twórcą chemicznej teorii odporności organizmu i powstawania przeciwciał, autorem prac z dziedziny budowy cząsteczek chemicznych i energii wiązania atomów w cząsteczce. Uczony ten znany jest ze swych wystąpień przeciw wyścigowi zbrojeń atomowych, co przyniosło mu międzynarodowy rozgłos — a w roku 1962 pokojową nagrodę Nobla.

Polak pracujący w Londynie, prof. **Józef Rotblat**, dokonywał w międzywojennych latach cennych odkryć w warszawskiej Pracowni Radiologicznej, założonej przez Marię Skłodowską-Curie i przez nią wówczas kierowanej z Paryża. Niezmiernie cenne są jego prace dotyczące podstaw budowy bomby atomowej. Prof. Rotblat prowadził te badania dalej, w laboratoriach amerykańskiego ośrodka badawczego. **Poprzednie niepublikowanie początkowych prac stanowiło osobistą tragedię uczonego, ale wynikało z konieczności zachowania tajemnicy przed uczonymi hitlerowskimi, pracującymi nad niszczycielską bronią...** Prace te prof. Rotblat przerwał po zakończeniu wojny. W Anglii zaś objął kierownictwo działu Radiofizyki Medycznej w londyńskim szpitalu, gdzie pracuje nad ochroną organizmu człowieka przed promieniowaniem i nad zwalczaniem nowotworów. Profesor jest sekretarzem ruchu Pugwash, skupiającego uczonych świata w celu naukowego — pokojowego — rozwiązywania światowych problemów.

WŚRÓD polskich uczonych, biorących czynny udział w warszawskim sympozjum, znajduje się prof. dr **Alicja Dorabialska** — uczennica Marii Skłodowskiej-Curie, kierująca obecnie Katedrą Chemii Fizycznej Politechniki Łódzkiej. Kontynuatorem dzieła swego ojca, ucznia Marii i pierwszego kierownika Pracowni Radiologicznej, założonej przez Nią, jest prof. dr **Marian Danysz**, którego wspomnienia rodzinne i cała działalność naukowa są blisko związane z postacią wielkiej uczonej. Uczniem Marii Skłodowskiej-Curie był prof. dr **Cezary Pawłowski**, który w latach dwudziestych podjął badania działania promieni „a" na materię. Katedrą Fizyki Jądra Atomowego i badaniami stanowiącymi kontynuację i rozwinięcie prac Marii Skłodowskiej-Curie kieruje prof. dr **Zdzisław Wilhelmi**.

W. K.

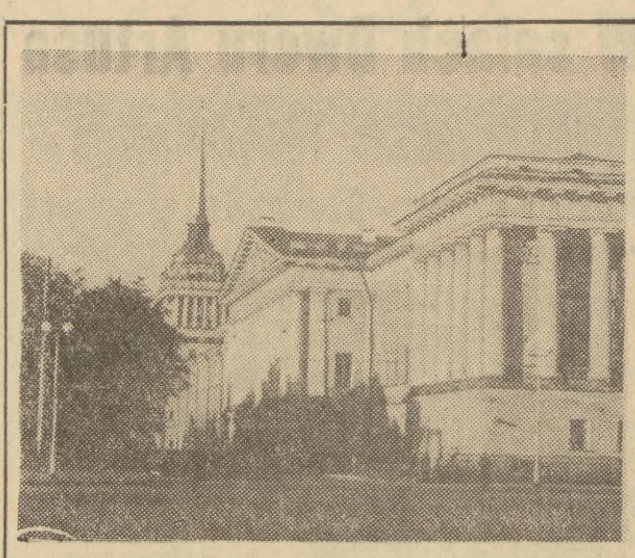

Tak widzą leningradczycy swoje miasto... Na zdjęciach — autorstwa mojego gościnnego gospodarza — fragment zespołu gmachów Admiralicji...

Zapiski znad Newy

Między nami Słowianami

(Od własnego wysłannika)

Wieczory nad Newą spędzać można różnie... Jednych skusiło „Jezioro Łabędzie" w Akademickim Małym Teatrze Opery i Baletu, drugich — szaszłyk i koniak gruziński w restauracji, innych jeszcze — możliwość pospacerowania w ruchliwym tłumie przechodniów. Ja zdecydowałem się skorzystać z zaproszenia i złożyć wizytę moim leningradzkim znajomym.

PÓŁ godziny jazdy trolejbusem z portu, przez cały Bolszoj i Newskij aż do Płoszczadi Wastanija, minęło jak z bicza strzelił. Gospodarz w towarzystwie swego 8-letniego synka, Andrieja, bawił mnie nader interesującą rozmową zdradzając godną pozazdroszczenia znajomość historii swego miasta.

— A wie pan, skąd wzięła się nazwa Newskij Prospekt?

— ???

— Jak wiadomo, Leningrad leży na bagnach i rozlewiskach ujścia Newy, porośniętych niegdyś lasami. Kiedy drwale Piotra Wielkiego wyrąbywali trasę, oglądali się i widzieli wspaniałą perspektywę, która skojarzyła się im z prospektem...

...oraz widoczny z lewego brzegu Newy sobór na terenie Piotropawłowskiej Twierdzy, którą każdy turysta zwiedzić powinien.

Trudno sobie dzisiaj wyobrazić dziewicze północne lasy w miejscu klasycystycznych, frontonów, uniwermagów, podziemnych tuneli dla pieszych, strumienia aut na jezdni, wielobarwnych neonów, tętna 3,5-milionowego miasta...

U wylotu Newskiego po prawej — **Dworzec Moskiewski**, po lewej — stacja metra. Wrzucamy po 5 kopiejek i pogrążamy się ruchomymi schodami chyba w samą nieskończoność! **Metro leningradzkie należy do najgłębiej usytuowanych**, jakie gdziekolwiek i kiedykolwiek zbudowano... Bagnisty teren kazał jego budowniczym dotrzeć do warstw i osadów pochodzenia kambryjskiego, położonych na głębokości 80 i więcej metrów pod powierzchnią ziemi. Przepaściasty, ale rzęsiście oświetlony tunel pozwala domyślać się skali trudności technicznych, z jakimi przyszło zmierzyć się przed 20 laty budowniczym leningradzkiego nerwu komunikacyjnego, liczącego dziś ponad 15 km. Nowy odcinek metra otrzyma Leningrad w prezencie na 50-lecie Rewolucji Socjalistycznej.

— A gdzie nasze bilety? — reflektuję się nagle.

Gospodarz uśmiecha się i wyjaśnia rolę fotokomórki, nieomylnie rozróżniającej pasażerów metra na uczciwych i tych drugich, którym automatycznie zamyka przejście przed nosem! Tutaj, w metrze, żadnych kontrolerów, rewizorów i tym podobnych indywiduów.

KILKANAŚCIE minut jazdy pod ziemią oddala nas od centrum o kilkanaście kilometrów. Dochodzi godz. 21.00. Ciemności jesiennego wieczoru utrudniają gospodarzowi zilustrowanie jego opowieści o powstałej tu przed 2 laty nowej, kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców liczącej dzielnicy.

— Tutaj było szczere pole — wyjaśnia gospodarz kluząc między nowymi blokami mieszkalnymi.

Spokój rozległych peryferii wielkiego Leningradu... Wasilewskij Ostrow i „Mazowsze" zostały oczeń daleko!

WALENTINA i Hubert mieszkają przy Witebskim Prospekcie. Trzy pokoje z kuchnią i łazienką oraz suto zastawiony stół. Najpierw — album ze zdjęciami rodzinnymi, potem — przeprosiny za skromną kolację... Pośrodku flaszki ze „Stoliczną" i „Potrwajnem", wokół konserwy z ryb kaspijskich, bałtyckich i atlantyckich, ser leningradzki, rzodkiewka, grzybki w occie, wędliny w rodzaju naszej mortadeli i salami, lemoniada i biały puszysty chleb... Niepotrzebnie napychałem się na statku flakami.

Hubert pracuje w fabryce, gdzie remontuje obrabiarki, **Walentina Aleksiejewna** jest archiwistką w instytucie medycznym. **Andriej** chodzi do 2 klasy i dotrzymuje nam teraz towarzystwa wznosząc toast kompotem. Rozmawiamy o dalekiej Syberii, gdzie pracował przed laty Hubert, który przemierzył swój rozległy kraj wzdłuż i wszerz, o polityce i — oczywista — **festiwalu sopockim**, który oglądano tutaj do pierwszej w nocy, typując laureatów z dużym poczuciem krytycyzmu. Pytają mnie, czy istotnie Gjuli Czocheli zasłużyła sobie na trofea? Nie wiem, w jakim stopniu to jest rzeczywiście krytycyzm, a w jakim — ciekawość mojej reakcji...

Hubert, mimo swego estońskiego pochodzenia, zachowuje się jak Słowianin, pilnując kieliszków. Sekunduje mu Walentina nalegając:

— Tołko paprobujtie! Eti kaspijskije kansierwy...

Ludzie, ileż można? W czasie zakrapianej „Stoliczną" dyskusji o polskim filmie — ze wstydem muszę przyznać, iż nie widziałem ani jednego z wymienianych wraz z nazwiskami aktorów filmów, które tutaj, nad Newą, cieszyły się dużym wzięciem — gospodyni podaje gorące parówki i świeżo ugotowane ziemniaki!

— Nada paprobować'! Eto naszije sasiczki...

Później zdziwienie, iż wolę czaj od kofie, jakieś słodycze na deser i wybija leningradzka północ. Proponują mi nocleg. Tu, na tej kanapie. Polskie meble w Leningradzie mają wysoką renomę. Dziękuję za gościnność, na jaką stać tylko Słowian, jak mawiają Rosjanie, *syt, pjan i nos w tabakie*... Jeszcze jeden kieliszek za spotkanie w Polsce i żegnam się obdarowany wyczerpaną w księgarniach książką o historii Leningradu oraz zdjęciami co ciekawszych zabytków. Hubert jest amatorem fotografiki, Andriej zbiera znaczki. Na koncert płyt zabrakło, niestety, czasu.

ŁAPIEMY ostatni bodaj pociąg elektryczny, przesiadając się po drodze do metra. Jest godz. 1 w nocy, kiedy stajemy na Newskim.

— Wsiewo charoszawo!

— Balszoje spasiba, budtie zdarowy!

Po kilku minutach oczekiwania na trolejbus zjawia się znów Hubert. Niepokoi się, czy trafię na statek. Gotów jest czekać ze mną, abym nie pomylił numeru. Tłumaczę, że jest późno i że jutro musi wstawać o szóstej do pracy, a on, że gości z Polski przyjmuje rzadko i to dla niego święto! Chcąc pozbawić Huberta skrupułów chwytam przejeżdżającą taksę. Za jedynego rubla, wśród nocy, trafiam na pokład „Mazowsza", próbując porządkować w pamięci wrażenia wieczoru na Witebskim Prospekcie: polityka, muzyka, historia, sztuka, fotografika — oto zainteresowania współczesnego mechanika leningradzkiej fabryki... O czym mógłbym rozmawiać z piotrogradzkim robotnikiem przed 50 laty???

W 2 dni później, wieczorem Walentina i Hubert przyjechali na przystań, żeby mnie pożegnać i wręczyć na drogę flaszkę gruzińskiego koniaku i zabawki.

— Igriuszki dla waszich dietiej!

Jak to między nami, Słowianami...

Lech NIEKRASZ

»National Zeitung« na ławie oskarżonych?

Gerhard Frey miał 18 lat, gdy się wojna kończyła. W owych czasach, gdy III Rzesza wydawała swoje ostatnie tchnienie, mógł więc być co najwyżej członkiem Hitlerjugend. Ale i nim nie był. Frey lubi się chwalić powinowactwem z działaczami antyhitlerowskimi. To dodaje przeprzu hitlerowskim potrawom, przygotowywanym przez tygodnik „National Zeitung und Soldaten Zeitung", którego naczelnym redaktorem od 1959 r. jest właśnie Frey.

WTEDY to była tylko **„Soldaten Zeitung"**, pisemko o 10.000 egz. nakładu — ze złą opinią i bez nadziei na rozwój.

Ale Frey nie po to objął redakcję, aby załamywać ręce. Przede wszystkim przydał do tytułu tygodnika **„National Zeitung"**. W ten sposób nawiązał do pisma, założonego w 1848 r. — które „było pomocą dla Bismarcka przy tworzeniu Rzeszy".

Tak skokietowawszy swych czytelników bismarckowskimi tradycjami zaczął ich edukować nacjonalistycznie — jednak w duchu raczej narodowego socjalizmu. Umiał to robić nieźle skoro w 1965 r. chwalił się już nakładem 86 tys., a teraz 131 tys. Frey oblicza, że każdy egzemplarz jego tygodnika czyta 3—4 ludzi. **Ma więc wpływ na pół miliona.**

To coś znaczy. Ale jaki to wpływ? W Polsce zna się pana Freya i jego organ prasowy. W **„National Zeitung und Soldaten Zeitung"** prowadzi się od lat propagandę antypolską, i antyczeską, i antysocjalistyczną w ogóle — w sposób najbardziej brutalny.

FREY i jego redaktorzy oczywiście występują przeciw uznaniu granicy na Odrze i Nysie, przeciw NRD i ZSRR. Oczywiście domagają się, aby winę za wybuch wojny — jeśli w ogóle nie złożyć na głowy Polaków, a także Anglików — to przynajmniej rozdzielić ją sprawiedliwie na wszystkich „współwinnych". „National Zeitung" jest także przeciw procesom zbrodniarzy wojennych, ale za to za NPD i wszelkiego typu faszystowsko-hitlerowskim ugrupowaniom w NRF.

Można by jednak powiedzieć, że nie to jest specjalnością Freya. **Jego specjalnością są długie i soczyste opisy gwałtów, rabunków, morderstw, dokonywanych na... Niemcach w czasie ich wysiedlania lub ucieczki z Polski i Czechosłowacji.** Również o gwałtach i morderstwach dokonywanych przez „Banditen" czyli partyzantów. Pod pióro dostali się z tej okazji także Jugosłowianie.

Wreszcie o ludobójstwo oskarżył ten tygodnik tych wszystkich dowódców wojskowych, którzy wydawali polecenia bombardowania Niemiec.

SĄDZĄC po rosnącym nakładzie, Frey trafił w sedno zainteresowań swych czytelników. Ale w NRF są oczywiście nie tylko zwolennicy hitleryzmu. „National Zeitung" od lat jest więc celem krytyki. Wielokrotnie żądano jej zamknięcia. Ale bez skutku.

Najlepiej umotywowane oskarżenia odrzucano krótko: byłoby to sprzeczne z wolnością prasy.

I dan Frey kwitł.

Aż się zdarzyło. Po 17 latach od powstania „Soldaten Zeitung", po 8 latach od przejęcia jej przez Freya **— prokuratura w Monachium postanowiła sporządzić akt oskarżenia przeciw niemu i jego pismu.** Prokurator oskarża go o podsycanie nienawiści między narodami i kolportowanie pisma, szkodzącego interesom państwa.

Redaktorzy „National Zeitung" nie wydają się być przestraszeni. Na wszelki jednak wypadek wzięli sobie obrońcę, adwokata **Laternsera**, tegoż, który występował w pierwszym, wielkim procesie oświęcimskim.

Ale ich szansą wydają się być nie umiejętności tego adwokata, ale **zwolennicy z kół bliskich władzy.**

Oto kilku tych zwolenników, według listy sporządzonej przez hamburski poważny tygodnik „Die Zeit"

Podaje on, że do politycznych obrońców „National Zeitung" należą np. **Hans Neuwirth**, członek władz CSU — partii chadeckiej w Bawarii, **Friedrich August von der Heydte**, deputowany CSU do parlamentu krajowego, **Otto Eisenmann**, członek FDP i minister z ramienia tej partii w Kilonii, FDP — ta jedyna dziś w NRF partia opozycyjna, ma się za liberalną. **Rudolf Stracke**, członek zarządu bawarskiego oddziału tejże partii „wolnych demokratów" (czyli FDP) itd. itd.

Z takim zapleczem Frey może oczywiście patrzeć spokojnie w przyszłość. Ale chciałby nie tylko proces wygrać, ale nawet na nim zyskać.

JUŻ dziś robi szum wokół oskarżenia prokuratorskiego. Jak sam twierdzi, spodziewa się takiej popularności jaką zyskał „Der Spiegel", gdy minister Franz Jozef Strauss kazał aresztować jego redaktora za zdradę stanu. Wtedy Strauss był ministrem obrony, a jednym z aresztowanych zastępca naczelnego redaktora **Conrad Ahlers.** Dziś Strauss jest ministrem finansów, a Ahlers... rzecznikiem rządu, którego ów minister jest podporą.

Ale to tak na marginesie. A wracając do tematu można się obawiać, iż **Frey dobrze ocenia sytuację.** Cóż może mu się stać, skoro nawet **„Die Zeit"** — tygodnik, któremu sympatii do „National Zeitung" nikt nie zarzuci, uważa, że **z Freya broń Boże, nie trzeba robić... męczennika.**

A tu przecież chodzi nie o męczeństwo, ale o to, aby — raz na zawsze — uniemożliwić zatruwanie umysłów niemieckich nadzieją że wszystko jest do odrobienia i że Niemcy mogą znów stać się, jak przed wojną, arbitrami spraw Europy

Andrzej KOBUS

Zażywanie marihuany w USA niekaralne?

Przed sądem w Bostonie toczy się obecnie rozprawa sądowa która może stać się pierwszym krokiem do anulowania całego federalnego stanowego ustawodawstwa, zakazującego zażywania a nawet posiadania marihuany. Obrońcy dwóch młodych Amerykanów, uznanych winnymi w sądzie pierwszej instancji, starają się udowodnić sądowi, że narkotyk ten nie jest szkodliwy i nie przechodzi w nałóg.

Postępowanie sądowe przed najwyższym trybunałem stanu Massachusetts potrwa prawdopodobnie co najmniej cztery tygodnie. Jeden z obrońców, mecenas Joseph Oteri, spodziewa się nie tylko anulowania ustaw stanowych o zwalczaniu narkomanii, ale przygotowuje jednocześnie wniesienie precedensowej sprawy w sądownictwie federalnym Stanów Zjednoczonych. Jeden z jego głównych argumentów opiera się na dowodzie, że zakaz zażywania marihuany jest pogwałceniem „prawa do szczęścia" które każdemu obywatelowi gwarantuje rzadko cytowana w sądach IX poprawka do konstytucji Stanów Zjednoczonych.

—●—

Coraz więcej dzieci pozamałżeńskich

Na międzynarodowej konferencji poświęconej problemom nieślubnych dzieci i ich matek stwierdzono, że w większości krajów uprzemysłowionych wzrosła liczba dzieci pozamałżeńskich. Rzecz charakterystyczna: najwyższy odsetek nieślubnych dzieci spotykamy w krajach, gdzie oświata seksualna ma najszerszy zasięg: w Szwecji 12 procent, w Danii 8 proc., w Finlandii i Norwegii po około 4 proc. Można stąd wnosić, że znaczna część dzieci pozamałżeńskich jest „zaplanowana" przez nowocześnie myślące, ekonomicznie samodzielne, młode kobiety.

—●—

Jeszcze jedno muzeum leśne

W miejscowości Zbice w pow. wałeckim koło Koszalina otwarto w tym roku tzw. muzeum leśne, poświęcone dwom celom: udokumentowaniu wkładu leśników w zagospodarowanie tego regionu oraz upamiętnieniu walk, toczących się tu w 1945 r. w czasie zdobywania [illegible] Wału Pomorskiego.

Hinduski muszą poczekać

Wśród rozmaitych środków, podejmowanych przez rząd Indii dla obniżenia liczby urodzeń, znalazł się ostatnio projekt przepisu prawnego, podwyższającego wiek zdolności małżeńskiej kobiet z 16 do 21 lat. Władze tego 500-milionowego kraju postawiły sobie za cel spadek urodzeń z 40 do 25 promili w ciągu najbliższych czterech lat.

—●—

Macierzyństwo na 8 miejscu

W ankiecie dziennika Czechosłowackiego Związku Młodzieży „Mlada Fronta" 1.100 młodych mężatek wypowiedziało się na temat zadań kobiety w małżeństwie. Oto hierarchia ustalona na podstawie ich opinii: 1) praca zarobkowa, 2) pieczą nad domem, 3) wierność i oparcie dla męża... Dopiero na ósmym miejscu znalazło się macierzyństwo.

Brytyjscy katolicy popierają kontrolę urodzin

Angielski instytut badania opinii publicznej przeprowadził sondaż na temat stosunku praktykujących katolików do problemu regulacji urodzeń. Spośród ankietowanych 62 procent oświadczyło, że istnieją ważne przyczyny, dla których powinno się planować narodziny potomstwa. Dwóch respondentów na trzech stwierdziło, że papież powinien zezwolić katolikom na stosowanie środków antykoncepcyjnych.

W salach Dworu Artusa

Wielka wystawa filatelistyczna Gdańsk-Leningrad

Jak informowaliśmy, z okazji 50 rocznicy Wielkiego Października oddział gdański Pol. Zw. Filatelistów przy współpracy TPPR i bratnich organizacji w ZSRR zorganizował wystawę filatelistyczną Gdańsk-Leningrad w salach Dworu Artusa i Sieni Gdańskiej.

Wczoraj na uroczyste otwarcie tej wielkiej ekspozycji znaczka pocztowego przybyli: I sekretarz KW PZPR Jan Ptasiński, sekretarz KW PZPR Tadeusz Wrębiak, wiceprzewodniczący Prezydium WRN Henryk Śliwowski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN Bernard Szczęsny, przewodniczący Prezydium MRN Tadeusz Bejm, czteroosobowa delegacja z Leningradu, na czele z dyrektorem poczty W. Korniejewem, oraz liczni mieszkańcy trójmiasta ze wszystkich środowisk.

Przewodniczący Zarządu Oddziału I PZF w Gdańsku prof. dr **S. Pompowski** w swoim okolicznościowym przemówieniu powitał gości przybyłych na otwarcie wystawy, po czym zabrał głos **Walerij Korniejew,** który przekazał gorące pozdrowienia mieszkańcom Gdańska od mieszkańców Leningradu oraz mówił o stale zacieśniającej się współpracy filatelistów obu zaprzyjaźnionych miast.

Następnie I sekretarz KW PZPR **Jan Ptasiński,** przeciąjąc wstęgę, otworzył wystawę dla zwiedzających. Honorowy protektorat nad wystawą objęli: I sekretarz KW PZPR Jan Ptasiński i przewodniczący Prezydium WRN Piotr Stolarek.

Na wystawie pokazano zbiory 103 filatelistów z Gdańska i Leningradu, zbiory Muzeum Łączności ZSRR z Leningradu, Muzeum Poczty i Telekomunikacji z Wrocławia, zbiory Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku.

Z okazji wystawy został wydany medal pamiątkowy oraz starannie opracowany katalog zawierający wiele informacji o wystawie, Gdańsku i Leningradzie.

Ta imponująca wystawa czynna będzie codziennie od godziny 10 do 18, do 23 października br., a następnie zostanie przewieziona do Leningradu.

Na zdjęciu: Fragment ekspozycji ze zwiedzającymi w chwilę po otwarciu wystawy.

Fot. Wł. Nieżywiński

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie

W ostatnich dniach Prezydium MRN w Gdyni odbyła się miła uroczystość. Zastępca przewodniczącego Prezydium mgr Teodor Czapczyk udekorował medalami za długoletnie pożycie małżeńskie dwie pary małżeńskie: **Władysławę i Michała Doroszińskich oraz Balbinę i Leonarda Mańkowskich.** Wymienieni obchodzili niedawno Złote Gody. (J)

U progu sezonu ogrzewniczego

Na razie zagrzejmy się nadzieją że się wreszcie... ochłodzi

Najgorszą to pora roku, gdy temperatura zewnętrzna nie jest na tyle wysoka, by i w mieszkaniach było jeszcze ciepło, a za wysoka, by dać... podstawę prawna do włączenia systemu centralnego ogrzewania. W rezultacie chłód zewnętrzny jest mniej dokuczliwy od tego, który panuje w naszych „centralnych" mieszkaniach. Wówczas to posiadacze tradycyjnych, poczciwych pieców kaflowych — górą, my zaś szczękamy zębami i czekamy na... chłody. Taki to absurd, ale stworzony przez życie i przepisy!

Przez kilka dni ub. tygodnia „ciepłownicy" w Gdańsku łudzili się nadzieją, że to już, że radiatory zaczną rozsyłać błogie ciepło, aż tu nagle **od soboty skończyły się „próbne przepalania" znowu zapanował przejmujący chłód w mieszkaniach.**

Jak to jest, kiedy wreszcie liczyć można na systematyczne ogrzewanie? — z tymi pytaniami zwróciliśmy się do **dyrekcji Miejskiego Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego w GDAŃSKU.** Oto, co się dowiadujemy: istotnie przed tygodniem przystąpiono do próbnego ogrzewania, ale skoro temperatura zewnętrzna była jak na tę porę roku wręcz wyjątkowo wysoka (przykład: niedziela), musiano zaprzestać, bowiem instytucje kontrolne zaczęły kwestionować celowość kosztów w związku z tym ponoszonych. A trzeba wiedzieć, że jednodniowy koszt związany z uruchomieniem i ogrzewaniem centralnym gdańskich mieszkań wynosi 70—80 tysięcy złotych. Niemniej **na dziś dyrekcja MPC wydała polecenie uruchomienia ogrzewania.** Zatem chyba od jutra możemy liczyć na ciepłe kaloryfery.

Mieszkańcy **GDYNI,** ściślej — mieszkań podłączonych do źródeł ciepła Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Cieplnej są jeszcze w gorszej sytuacji: w Gdyni bowiem tylko przez bodaj dwa dni tytułem próby włączono dopływ ciepła. Było to przed tygodniem częściowo ocieplone **mieszkania dawno już wyziębły, a dyrekcja MPGC nie ma żadnych podstaw, by przystąpić do systematycznego ogrzewania, o ile nie spełni się podstawowy warunek: o ile przez trzy kolejne dni temperatura zewnętrzna o godzinie 9 wieczorem wynosić będzie poniżej 12 stopni Celsjusza.** Jednym słowem — cała nadzieja w telewizyjnej „Chmurce", która zapowiedziała ostatnio falę chłodów.

W najlepszej chyba sytuacji jest **SOPOT:** większość mieszkań ogrzewa się piecami, zatem tu lokator jest właściwie „regulatorem" — pali wg własnego uznania i potrzeb. Ogrzewają już od blisko dziesięciu dni kotłownie bloków spółdzielczych. Istnieje też w Sopocie **112 małych kotłowni obsługiwanych przez samych lokatorów** (wolą obywać się bez palaczy, taniej kształtują się koszty ogrzewania), więc i tu lokatorzy sami decydują o terminie ogrzewania. Ponadto **39 większych kotłowni podlega Miejskiemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych;** pali się tam już od tygodnia. Wyjątek stanowi jedna kotłownia MZBM, w której w czasie prób wykryto przecieki. Mimo poszukiwań, dopiero teraz udało się znaleźć wykonawcę tego drobnego remontu, prawdopodobnie już dziś przystąpi się do prac.

Generalnie więc rzecz biorąc — mieszkańcy Gdyni i Gdańska są jak najżywiej zainteresowani w nadejściu prawdziwie jesiennych chłodów. Zagrzewajmy się więc nadzieją, że niebawem one nadejdą...

E.

P. S. Jak się dowiadujemy Prezydium MRN w Gdyni wydało polecenie, by MPGC przystąpiło do ogrzewania mieszkań. Jeśli chodzi o Gdańsk, od wczoraj zaczęto mieszkania również ogrzewać. „Chmurka" znowu się pomyliła: wczorajsza temperatura niczym nie przypominała drugiej połowy października...

MIGAWKI

Prasowa samoobsługa

Wczoraj w Gdyni można było nabyć „Dziennik Bałtycki" bez pośrednictwa sprzedawcy. Na taki pomysł wpadł personel „Ruchu" przy ulicy Świętojańskiej 17-19 przeprowadzając tego dnia remanent.

Przed oknem wystawowym ustawiono stolik z napisem informującym o samoobsługowej sprzedaży gazet i słowem „dziękuję" przy pudełku na pieniądze oraz ułożono na stoliku prasę Wybrzeża zabezpieczoną przed wichrem odpowiednią opaską.

Nawet wśród przypadkowych przechodniów ten widok świadczący o zaufaniu do klienta i trosce o jego potrzeby wywołał bardzo miłe wrażenie. Tym razem, nawet wywieszka „Remanent" na drzwiach sklepu nie była dla klientów tak przykra jak zawsze. (sta)

„DUDEK"

Kabaret opiera się głównie na pomyśle — potem już tylko dobre wykonawstwo pomaga w sukcesie. W przypadku kabaretu „Dudek", który wyjechał na krótko z kawiarni „Nowy Świat" do sopockiego Grand-Hotelu (a będziemy go oglądali też w przyszły poniedziałek w Operze Bałtyckiej) zostały zachowane oba te warunki. Szef Edward Dziewoński jest niewątpliwie jednym z najbardziej czujących swój genre szefów kabaretu, a jego personel obdarzony jest potężną vis comica (Wiesław Gołas, Jan Kobuszewski, Damian Damięcki).

Bardziej zwarta i skondensowana jest pierwsza część programu „Playboyland", którą zespół przygotował na występy w Stanach Zjednoczonych. Została zrobiona nieco pod tamtejszą modę — ale ze szczyptą soli. Kapitalna jest tu parodia popularnych za oceanem „Filipinek" — w wykonaniu męskiego kwartetu. Wdzięcznymi „go-go-girlsami" są Magda Zawadzka i Adriana Godlewska; Irena Kwiatkowska — szybka babcia z Teksasu — gra jak zawsze, tyle, że strzelając też z colta.

Z punktu widzenia polskiego widza kabaretowego ciekawsza jest część druga, pomyślana jako cykl śpiewanych i recytowanych „korespondencji z Europy". Tu, mimo iż „korespondencje" mniej zostały nastawione na aktorski popis, bardziej swojsko się czujemy, zwłaszcza w obliczu takich fragmentów rzeczywistości, jak np.: „chłopcy malowani, a pod spodem trudni...", „biją się na noże dwaj panowie z teczką...", „wypełniona sieczką głowa pozłacana...". Dobra jest „korespondencja z nieba", utrzymana w tonacji: „Archanioł D. zrobił donos, że...". W tej części programu duży sukces interpretacją piosenki o dobrych Niemcach odnosi w „korespondencji z NRF" Magda Zawadzka.

W „Dudku" znać kabaretowy pazur.

LAIK

Przed premierą w teatrze TV

Tawerna „Pod Dębem"

Jeśli wierzyć Franciszkowi Fenikowskiemu — a dlaczego nie wierzyć? — Gdynia w okresie budowy była miastem wesołym i dobrze wyposażonym w lokale gastronomiczne. Nic tedy dziwnego, że z ochotą i humorem zjeżdżali z głębi kraju do Gdyni amatorzy-maryniści, zwolennicy portowego folkloru oraz wyznawcy dobrego jadła i przedniego napoju. Zjeżdżali do niej ludzie ciekawi wielkiego świata, żądni przygód i tak zwanych mocnych wrażeń w towarzystwie „pierwszych po Bogu". Oczywista, nie zawsze był to, jak byśmy dziś powiedzieli, ten najlepszy element. Nie brakowało wśród nich hultajów i frantów, łazęgów i barłogów hojnie wyposażonych przez matkę naturę w fantazję i poczucie humoru. Czasem trafiał w tak dobrane i doborowe towarzystwo ludzie pióra, a więc także dziennikarze, których szybko budująca się i rozbudowująca się Gdynia pociągała swoją egzotyką.

Tawerna „Pod Dębem" istniała naprawdę. Budynek stoi do dziś, na ulicy Portowej. Mieści się w nim jakaś spółdzielnia, zapewne bardzo potrzebna i pożyteczna. I jak wszystkie spółdzielnie borykająca się z trudnościami obiektywnymi. Niestety, hitlerowcy, gdy tylko zajęli Gdynię zaraz wycięli Dąb Napoleona. Stał na środku jezdni i co prawda utrudniał ruch kołowy, ale... bardzo go kochano.

Akcja „Tawerny" — wodewilu Fenikowskiego — dzieje się w okresie budowy miasta i portu. Przygód Józefa Toma, gościa z Warszawy, „perły naszej literatury", który przyjeżdża do Gdyni po to, aby „studiować to wesołe marynarskie życie" — też autor nie wyssał sobie z palca. Bo *„gdyńskie noce pod Dębem Napoleona, to nie wieczory pod lipą, otworzysz bratku tam gębę — wysiada Algie i Nipon".*

Wodewil, jak wiadomo jest sztuką dramatyczną o lekkiej treści, przeplatanej śpiewkami i tańcami. Tawerna „Pod Dębem" jest wodewilem i to o ambicjach marynistycznych. A więc posiada nie tylko lekką (rozrywkową) treść, lecz także sporo egzotyki. Egzotyki, że cha! — i siedmiu mórz romantyzm, romantyzm na sto dwa — jak śpiewa Feluś Barłoga i Murzyn Tim w piosence rozpoczynającej widowisko.

Grają, tańczą i śpiewają aktorzy Teatru „Wybrzeże": Bogusława Czosnowska, Teresa Lassota, Krystyna Łubieńska, Jadwiga Polanowska, Henryk Bista, Zbigniew Bogdański, Lech Grzmociński i Stanisław Michalski.

Premiera w gdańskim Teatrze Telewizji w niedzielę, 22 bm. Godzina emisji — 18,25. Przyjemnej zabawy.

ZET

1059 samochodów pochodzi z PKO

Od dziesięciu już lat, cztery razy w roku odbywa się losowanie premii PKO w postaci samochodów osobowych. Niegdyś losowanie odbywało się centralnie, od paru natomiast lat lokalnie przeżywamy te co kwartale emocje.

Właśnie już niedługo, bo 24 bm. o godz. 10 w Domu Rzemiosła przy ul. 10 Lutego w Gdyni odbędzie się kolejne 67 losowanie premii PKO w postaci samochodów. W losowaniu weźmie udział blisko 80 tysięcy książeczek premiowych, a rozlosowanych będzie 68 samochodów wartości ponad 17 mln złotych.

O tym wiedzieć warto

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

W klubie wodnym PTTK w Gdańsku o godz. 18 zakończenie sezonu i opuszczenie bandery na przystani klubowej przy Żabim Kruku w Gdańsku.

Klub „Bąbelki" zaprasza o godz. 19 do siedziby klubu w Gdańsku (Wały Jagiellońskie 16) na recital poezji Gałczyńskiego.

W gdańskim oddziale Stow. Księgowych o godz. 14 odczyt o nowych zasadach finansowania inwestycji przedsiębiorstw planu terenowego w decyzji rad narodowych.

O godz. 11 w klubie „Żak" będzie wyświetlany film Romana Polańskiego „Wstręt" — prod. angielskiej z 1965 roku. Następne seanse o godz. 13, 15, 17, 19 i 21.

W bibliotece Wyższej Szkoły Mar. Woj. na Oksywiu o godzinie 9 spotkanie bibliotekarzy Wybrzeża.

Do 9 maja...

...przyszłego roku zakończone będą wszystkie roboty porządkowe na cmentarzu wojskowym w Gdyni. Mogiły poległych żołnierzy polskich i radzieckich zostaną jednolicie uformowane i otrzymają stylizowane emblematy: groby żołnierzy radzieckich oznaczone zostaną gwiazdami, a żołnierzy polskich krzyżami walecznych.

Stocznia im. Komuny Paryskiej przystąpiła w tych dniach do pracy nad wykonaniem elementów pomnika, który stanie na cmentarzu. Pomnik ku czci obrońców i wyzwolicieli Gdyni w latach 1939—1945 projektował prof. Smolana.

(J)

Śmiało i szczerze

I po co te obiecanki?!

„Po długich naleganiach ADM nr 5 zleciło wreszcie Politechnice Gdańskiej wykonanie ekspertyzy na usunięcie grzyba w moim mieszkaniu. Politechnika przekazała ekspertyzę i kosztorys dyrekcji DZBM— Północ w lipcu br. — pisze do nas Leon Siwiński z Wrzeszcza. — *Od tego czasu DZBM stale wyznaczał nowy termin rozpoczęcia remontu w moim mieszkaniu. W sierpniu br. oświadczono mi nawet, że zlecono już wykonanie remontu jakiejś spółdzielni. Ponieważ nikt nie przychodził, interweniowałem telefonicznie i wówczas dowiedziałem się, że owa spółdzielnia zrzekła się przeprowadzenia robót. Zaproponowano mi nawet, żebym sam poszukał wykonawcy.*

Po kilku telefonach, 25 września br. zjawił się u mnie w domu inspektor DZBM z rzekomym wykonawcą. Po tej wizycie zapanowała cisza. W końcu września zatelefonowałem do dyrektora DZBM, który wówczas zapewnił mnie, że remont się zacznie na początku października. Październik się kończy i... nikt się do tej pory nie zjawił.

Trzeci rok trwa moje kołatanie do ADM nr 5 i DZBM Wrzeszcz—Północ. Od trzech lat dyrekcji znana jest moja sytuacja mieszkaniowa i przez trzy lata ciągle mnie się zwodzi i obiecuje, że „tym razem to już nieodwołalnie, na pewno..." itd. Jak dotychczas żadnego obiecanego terminu nie dotrzymano. Ciekaw jestem kto zapłaci za zniszczone meble i zwróci zdrowie mojej rodzinie" — pyta autor listu.

Z listów do „Smiało"

Mieszkańcy Osiedla Młodych w rejonie ul. Wejhera w Oliwie skarżą się na fatalną komunikację. Twierdzą, że kursujący tramwaj linii „4" najczęściej zresztą składający się z jednego tylko wozu jest absolutnie niewystarczający.

„A co będzie, jak w dwóch budujących się obecnie wieżowcach zamieszka po 1 300 osób w każdym? — pytają.

Następną bolączką mieszkańców osiedla jest niedostateczne zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby. Jeden czynny kiosk Spółdzielni Inwalidów nie zdaje egzaminu. W rezultacie po każdy drobiazg muszą z Wejhera wędrować do sklepów na Przymorze.

RODZICE DWULATKÓW..

..martwią się o swoje maleństwa z powodu braku odzieży i bielizny. Wprawdzie w sklepach prywatnych można dostać płaszczyki w cenie 400—500 zł, ale nie każdego na to stać. Handel uspołeczniony w tej dziedzinie znajduje się daleko w tyle.

Braki te nie są nowością, ale wierzymy, że „kropla drąży skałę", może więc ktoś wreszcie pomyśli i o płaszczykach dla dzieci.

Odpowiedzi redakcji

● **Stała czytelniczka z Gdańska.** Pani uwagi dotyczące braku mleka (sprzedawanego luzem) w gdańskich sklepach przekazaliśmy Wydziałowi Handlu Prezydium MRN w Gdańsku.

● **Mieszkańcy Firogi.** Jak nam donosi WPK GG, ponownie umieszczono rozkłady jazdy na przystankach autobusowych linii 131 na odcinku od Brętowa do końcowego przystanku w Firodze. WPK GG wyraża jednak obawy, że tablice te znów mogą ulec zniszczeniu przez zabawiającą się w ten niewybredny sposób młodzież. W waszym interesie leży poniekąd opieka nad nowymi tablicami.

● **Czytelniczka z Gdańska.** Już od półtora roku w Gdańsku (w trójmieście) nie ma wypożyczalni samochodów osobowych. Na razie „Motozbyt" nie przewiduje zorganizowania takiej placówki.

Zgubiono-znaleziono

P. Musielak z Gdyni (tel. 21-78-32) znalazł **AKTÓWKĘ Z KSIĄŻKAMI I NOTATKAMI.** U p. Klikowicza (Wrzeszcz, ul. Wyspiańskiego 19 m. 6 w godzinach 16—18), znajduje się **PORTMONETKA** z niewielką sumą pieniędzy znaleziona na cmentarzu Srebrzysko. P. Skowrońska (Wrzeszcz, ul. Kilińskiego 18 m. 2) znalazła **ZEGAREK** na ul. Długiej w Gdańsku w ub. sobotę. W dniu 11 września w pociągu elektrycznym na trasie Wejherowo — Gdańsk pozostawiono teczkę z czterema pracami naukowymi. Znalazca proszony jest o skontaktowanie się z właścicielką prac (tel. 51-30-45).

Teatry

GDAŃSK, Opera, „Fontanna Bakczysaraju", g. 19. Teatr Wielki, „Noc listopadowa" — (szkoły), g. 17. Stocznia Gdańska, sala widowiskowa, „Gwiazdy Jazzu X Jazz Jamboree" — g. 19. **SOPOT,** Kameralny niecz. **GDYNIA,** „Teatr Muzyczny" — „Wesoła wojna", godz. 19.15.

Kina

GDAŃSK „Leningrad", „Weźją, jest moja", USA, od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Kameralne",** „Casanova 70" wł., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Kosmos"** „BS-3815", NRD, od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Zorza"** „Strzelby Apaczów" USA, od 12 lat, g. 17; „Zemsta OAS" fr., od 16 l., g. 19. **„Piast",** „Wózek dla wnuka", fr., od 16 l., godz. 16, 18, 20. **„Drukarz",** „Wódz czerwonoskórych", radz., od 11 lat, g. 17; „Złoty ładunek" radz., od 14 lat — godz. 19. **„Motława",** „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy" NRD, od 14 l., godz. 15.45, 18, 20.15. **„Przyjaźń"** — „Cichy Don", I s., radz., od 16 l., g. 17, 20. **„Gedania",** „Fifi Piórko" fr., od 14 l., godz. 16, 18, 20. **„Wrzos",** „Niedziela w Nowym Jorku", USA, od 15 lat, g. 16, 18, 20. **„Włókniarz"** niecz., **„Żak",** „Wstręt", ang., od 18 l., g. 11, 13, 15, 17, 19, 21

WRZESZCZ „Bajka". „Gentleman z Cocody", fr., od 14 l., godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Znicz",** „Westerplatte", pol., od 14 l., godz. 15.45, 18, 20.15. **„Tramwajarz",** „300 Spartan" USA, od 11 l., godz. 15.45, 18, 20.15. **„Zawisza".** „Arcylokaj" fr., od 14 l., g. 17, 19.15.

NOWY PORT — „1 Maja" „Piękny Antonio", wł., od 18 lat, g. 16, 18.10, 20.20.

OLIWA „Delfin". Wyrok w Norymberdze" USA, od 16 l., g. 16, 19.15.

SOPOT „Polonia". „Życie zamku", fr., od 14 l., godz. 15.30, 17.45, 20. **„Bałtyk",** „Grek Zorba", USA, od 16 lat, godz. 16, 19.

GDYNIA „Warszawa". „Życie małżeńskie — Ona" cz. II, fr od 16 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. **„Atlantic",** „Jak zdobyto Dziki Zachód", USA, od 16 l., g. 16, 19. **„Goplana"** „Stajnia na Salwatorze", pol., od 14 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **„Neptun",** „Tragiczne polowanie" braz. od 16 l., g. 18, 20; „Dni grozy i śmiechu" USA od 11 lat, g. 16. **„Marynarz",** „A to historia" USA, od 14 lat — g. 17 i 19. **„Fala"** „Człowiek, którego już nie ma" USA, od 16 l., g. 16, 18, 20 **„Promień",** „Mściciel w masce" ang., od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Kluboweo",** **„Ten najlepszy". USA, od 16 l.,** g. 17.45, 20. **„Mimoza",** „Zejście do piekła", pol., od 16 l., godz. 16, 18, 20. **„Jagienka",** „Kruk", USA, od 14 l., g. 17, 19. **„Mewa".** „Boccacio 70" wł., od 18 lat, g. 19. **„Iskra"** „Strzelby Apaczów", USA, od 11 l., g. 17, 19.

RUMIA „Aurora", „Osiodłać wiatr", USA, od 16 l., godz 18, 20.

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 18 października 1967 r.

ŚRODA

LOKALNE:

16.15 „Sportowe rozmaitości" 16.30 Koncert życzeń, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Komentarz „Bilans korzyści"

OGÓLNOPOLSKIE:

12.05 Stan pogody, 12.25 Muzyka radziecka, 12.50 „Sekretarz Naczelnik Narodu" 14.00 J. Offenbach i jego operetki, 14.30 „Pod fabrycznym dachem", „Bagaż wiedzy i temperamentu" 14.45 „Błękitna Sztafeta", 15.00 Muzyka, 15.10 Pieśni kompozytorów rosyjskich i radzieckich, w wyk. chóru żeńskiego, 15.30 Dla dzieci st.: „Zapraszamy na orbitę", mag. nauk. techn. w oprac. Zb. Przyrowskiego, 19.30 „Recepta dr Makropulosa", wg sztuki K. Capka, 21.40 Nowości PWSM, 22.10 Rozmowa literacka, 22.25 Molodie taneczne, 22.35 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 22.25 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 67. 23.17 Muzyka poważna, 23.25 W. A. Mozart Divertimento G-dur, 0.05 — 3.00 Program nocny.

Telewizja

na dzień 18 października 1967 r.

ŚRODA

10.00 „Tania i jej matki" — film fab. prod. radz. 15.36 — „Teleekspres". 16.55 Dziennik. 17.00 Dla dzieci: „Pan Półka i Spółka". 17.20 Dla dzieci: „Bolek i Lolek na wakacjach". 17.30 „Nie tylko dla pań". 17.50 PKF. 18.00 Wszechnica TV: „Medycyna polska dziś i jutro". 18.30 „Sylwetki X Muzy" Kazimierz Rudzki. 19.00 „BUDOWLANY POTOK" pr. public. z cyklu: „Po VII Plenum". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Żegnaj George", film z cyklu: „Alfred Hitchcock przedstawia". 20.55 — „Światowid". 21.25 „Trzynaste piętro", film TV prod. pol. 21.55 Dziennik.

Druk Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" Zam. 1351 Z-5